

## 25 Kwietnia: ?wi?tego Marka, Ewangelisty

Tekst Ewangelii ( *Mk 16,15-20*): I rzek? do nich: «Id?cie na ca?y ?wiat i g?o?cie Ewangelie? wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, b?dzie zbawiony; a kto nie uwierzy, b?dzie pot?piony. Tym za?, którzy uwierz?, te znaki towarzyszy? b?d?: w imi? moje z?e duchy b?d? wyrzuca?, nowymi j?zykami mówi? b?d?; w??e bra? b?d? do r?k, i je?liby co zatrutego wypili, nie b?dzie im szkodzi?. Na chorych r?ce k?a?? b?d?, i ci odzyskaj? zdrowie».

Po rozmowie z nimi Pan Jezus zosta? wzi?ty do nieba i zasiad? po prawicy Boga. Oni za? poszli i g?osili Ewangelie? wsz?dzie, a Pan wsp?dzia?a? z nimi i potwierdzi? nauk? znakami, które jej towarzyszy?y.

---

*«Id?cie na ca?y ?wiat i g?o?cie Ewangelie? wszelkiemu stworzeniu!»*

Mons. Agustí CORTÉS i Soriano Obispo de Sant Feliu de Llobregat

*(Barcelona, Hiszpania)*

Dzisiaj przyda?oby si? mówi? o tym, dlaczego s?owo Ewangelii nie rozbrzmiewa z si?? i przekonaniem, dlaczego my, chrze?cijanie, zachowujemy podejrzan? milczenie na temat tego, w co wierzymy, pomimo wezwania do “nowej ewangelizacji”. Niech ka?dy sam to przeanalizuje i wska?e swoj? w?asn? interpretacj?.

Ale podczas uroczysto?ci ?w. Marka, s?uchaj?c Ewangelii i przypatruj?c si? postaci ewangelisty, mo?emy jedynie stwierdzi? z pewno?ci? i wdzi?czno?ci?, gdzie le?y ?ród?o i na czym opiera si? si?a naszego s?owa.

Ewangelista nie g?osi dlatego, ?e tak mu zalecaj? aktualne badania socjologiczne, ani dlatego, ?e dyktuje mu to “poprawno??” polityczna, ani dlatego, ?e akurat pasuje mu powiedzie? to, co my?li. Narzuci?a mu to po prostu obecno?? i rozkaz z zewn?trz, bez udzia?u, ale z autorytetem tego, kto jest godzien wszelkiego zaufania: «Id? na ca?y ?wiat i g?o? Ewangelie? wszelkiemu stworzeniu» (*Mk 16,15*). To znaczy,

**Je mamy ewangelizowa przez posuszestwo, ale rado nie i ufnie.**

**Z drugiej strony jednak nasze sowo, nie ukazuje si jako jedno z wielu na rynku pomysów i opinii, ale posiada ca wag przesania mocnego i definitywnego. Od jego przycia lub odrzucenia zale ycie i mier; a jego prawda, jego zdolno przekonywania, pochodzi ze wiadectwa, to znaczy jest potwierdzana przez znaki w adzy czynione w obronie potrzebujcych. I dlatego wa ciwie jest "proklamacj", publiczn deklaracj, szczliw i entuzjastyczn, wydarzenia decydujcego i zbawiajcego.**

**Skd wi c si bierze nasze milczenie? Ze strachu, z nie miaoci? w. Justyn mówi, Je «tamci ignoranci niezdolni do elokwencji, poprzez swoje cnoty przekonali ca y rodzaj ludzki». Znak lub cud naszych cnót jest nasz elokwencj. Pozwólmy przynajmniej, aby Pan poprzez nas i razem z nami realizowa swoje dzieo: «Pan wespółdziaa z nimi i potwierdzi nauk znakami, które jej towarzyszyy» (Mk 16,20).**